

Ostrzeganie przed imigrantami to mowa nienawiści!

16 maja 2018

Jak podają szwedzkie media głównego nurtu, w zeszłym roku znacznie wzrosła liczba procesów sądowych dotyczących „mowy nienawiści” w mediach społecznościowych. Przypuszcza się, iż jest to najwyraźniej „zasługa” organizacji o wiele mówiącej nazwie Nät hatsgranskaren (śledczy zajmujący się nienawiścią w sieci). Założył ją w styczniu 2017 roku niejaki Tomas Åberg, były policjant. Tożsamość pozostałych członków Nät hatsgranskaren – w chwili obecnej 15 osób, wśród których znajdują się policjanci, programiści, wykładowcy, prawnicy i pracownicy socjalni, nie jest znana; co więcej, organizacja odmawia podania ich nazwisk do publicznej wiadomości.

Wiadomo natomiast, że sam założyciel jest postacią dość nieciekawą: przez pewien czas ukrywał się za granicą pod zmienionymi personaliami, gdy zgłoszono na policję fakt, iż w 2013 r. zagłodził bydło na posiadanej wówczas farmie; wrócił do kraju, gdy sprawa uległa przedawnieniu. Nawiasem mówiąc, okoliczność ta spowodowała, iż jedna z największych tamtejszych gazet, „Aftonbladet”, cichcem wycofała jego nominację do nagrody „Szwedzkiego Bohatera” – rzecz jasna, został do niej zaproponowany za swoją walkę z „mową nienawiści”.

Niemniej jednak organizacja może liczyć na poparcie państwa: za swoje „działania przeciwko rasizmowi i nietolerancji” otrzymała od rządu niebagatelną kwotę 600 tys. koron, i to w sytuacji, gdy szwedzka policja zmaga się z niedofinansowaniem.

W 2017 r. Nät hatsgranskaren zgłosiła 750 przypadków „nienawiści”, z czego – jak podaje „Aftonbladet” – 14 proc. znalazło finał w sądzie, z czego 7 proc. „winnych” zostało ukaranych. Według samego Åberga większość zgłaszanych osób to

panie, a średnia ich wieku wynosi 55 lat. Wśród nich znalazła się niekarana wcześniej siedemdziesięcioletnia, która udostępniła na „Facebooku” żartobliwy tekst o muzułmańskich emigrantach, napisany przez kogoś innego i krążący w sieci od dwóch lat.

Inna starsza pani spotkała się z zarzutem „nawoływania do nienawiści wobec grupy etnicznej” za opis praktykowanych przez muzułmanów małżeństw pomiędzy członkami rodziny, często znacznie różniącymi się wiekiem.

Najbardziej dramatycznym przypadkiem jest jednak historia 65-letniej Christiny, która miała napisać na „Facebooku”: „Jeżeli to [imigracja] będzie postępować, inteligencja w Szwecji będzie na poziomie złotej rybki” oraz „Odrzućcie wszystko, co ma coś wspólnego z islamem”. Mimo że kobieta nie przyznaje się do tej konkretnej wypowiedzi, nie ukrywa, że pragnie ostrzec swoich rodaków przed muzułmanami. Tym bardziej że miałaby poważny powód – w 2016 roku została zaatakowana przez czterech imigrantów i pobita do nieprzytomności, co pozostawiło po sobie problemy z pamięcią. Żaden ze sprawców nie został ukarany, natomiast Christina – która w tej chwili boryka się z problemami finansowymi – już sześciokrotnie została wezwana na przesłuchanie. Za „szerzenie nienawiści” grozi jej grzywna lub nawet więzienie. Można sobie tylko zadać pytanie: kogo tu należy bronić i przed kim?

Autorstwo: AM

Na podstawie: GatestoneInstitute.org

Źródło: Swiato-Podglad.pl